

(...)

Sygn. akt INs 292/18

UZASADNIENIE

W dniu 15 października 2018 r. M. S. kandydat na(...) Ś. i(...) Rady Miejskiej Ś. wniósł o wydanie orzeczenia w istocie w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy, w którym domagał się

- 1) nakazania sprostowania oraz przeprosin w najbliższym numerze Gazety (...) za wykorzystanie wyrwanego z kontekstu fragmentu wypowiedzi o gospodarce mieszkaniowej w Ś.
- 2) nakazania sprostowania i przeprosin za przywołanie nieprawdziwej wypowiedzi dotyczącej zakupu terenu po (...)
- 3) zasądzenia kwoty 5000 zł. od Komitetu Wyborczego Wyborców B. K. na rzecz Stowarzyszenia Pomocy (...) w Ś. tytułem zadośćuczynienia

Wniosek został sformułowany w oparciu o treści artykułów prasowych zamieszczonych w Gazecie (...) z dnia (...) z dnia (...)r. Wnioskodawca twierdził, że przedmiotowe artykuły zawierają nieprawdę, jako że pozostają w sprzeczności z jego wypowiedziami i programem wyborczym.

Pełnomocnik uczestniczki postępowania wniosła o oddalenie wniosku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. jest kandydatem na (...) Ś. i (...) Rady Miejskiej Ś..

W swoim programie wyborczym wskazuje m.in. na „(...)”. W Gazecie (...) wypowiedział się m.in. „(...) ul. (...), byłoby zdecydowanie łatwiej odbudować (...)”.

A. P. jest redaktorem naczelnym Gazety (...) i rzecznikiem prasowym obecnego (...) Ś., który jest jednocześnie kandydatem na ten urząd w obecnych wyborach.

W Gazecie (...) z (...) r. ukazał się artykuł odnoszący się do ww. artykułu Gazety (...) w którym podano m.in. „(...)– pewien (...), (...). Po czym kilkadziesiąt słów dalej (2 wersy) dodano „(...)”

W Gazecie (...) z (...) r. ukazał się artykuł w którym podano m.in. „ (...)”, że S. powinna być przez miasto (...)

Dowód: program wyborczy i artykuły prasowe –k. 2-6 akt sprawy

Sąd okręgowy zważył, co następuje.

Wniosek M. S. złożony w trybie wyborczym podlegał oddaleniu.

Sąd okręgowy na wstępie zauważa, że rozpoznając niniejszy wniosek uwzględnił cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Wnioskodawca formułując swoje roszczenia przywołał dla nich błędną podstawę, co nie zmienia tego, że należy je uznać za wywodzące się z art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy.

Tenże art. 111 w § 1 stanowi, że jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Zgodnie z art. 109. § 1. Materiałem wyborczym jest każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami. Z kolei art. 105 § 1 definiuje agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego.

W praktyce orzeczniczej i doktrynie ścierają się dwa poglądy dotyczące się zakresu ochrony z art. 111. „Zwolennicy wąskiego prawa do ochrony w trybie wyborczym ograniczają je wyłącznie do reakcji na informacje zawarte w materiałach wyborczych, a zatem w tych wypowiedziach, które pochodzą od komitetu wyborczego i mają związek z zarządzonymi wyborami. Wydaje się, że zaprezentowana – zbyt wąska – wykładnia opiera się na niewłaściwym odczytaniu zastosowanych w art. 111 § 1 znaków interpunkcyjnych i prowadzi do zawężenia wszelkich przejawów agitacji wyborczej do rozpowszechniania materiałów wyborczych. Tymczasem definicja ustawowa agitacji wyborczej obejmuje wszelkie postacie publicznego nakłaniania lub zachęcania do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Dlatego norma z art. 111 § 1. obejmuje zarówno rozpowszechnianie informacji w materiałach wyborczych, jak i w wypowiedziach lub innych formach prowadzonej agitacji wyborczej niezależnie od tego, od kogo one pochodzą, w prasie oraz „na innych polach komunikacji społecznej” – Roszczenia w trybie wyborczym (zagadnienia wybrane) K. K. Państwo i Prawo (...).

Sprowadzając to do przedmiotowej sprawy sąd stwierdza, że wnioskodawca był uprawniony do domagania zapewnienia ochrony w okolicznościach sprawy, bo choć informacje zawarte w cytowanych artykułach nie pochodziły wprost od komitetów wyborczych jego kontrkandydatów lub osób upoważnionych do działania w ich imieniu to jednak zawierały elementy odniesień do materiałów wyborczych innych kandydatów i stanowiły ze względu na swoją treść agitację wyborczą. Jedną rzeczą jest jednak uznanie, że wskazane przez wnioskodawcę artykuły mogą być poddane ocenie sądu przez pryzmat treści art. 111, a inną czy ich treść zawiera informacje nieprawdziwe.

Sąd stwierdza, że ww artykułach nie dopatrył się faktów nieprawdziwych. Na podstawie treści artykułów i notek z Gazety (...) uznano, że ta ostatnia faktycznie odnosi się do osoby M. S.. Niemniej, wbrew pogładowi wnioskodawcy, treść artykułu z Gazety (...) odpowiada w istocie całkowicie programowi wnioskodawcy. To, że odnoszące się do programu wyborczego i wcześniejszej wypowiedzi wnioskodawcy informacje zostały przedstawione w artykule w dwóch członach nie bezpośrednio po sobie, ale w bezpośredniej bliskości (kolumny obok) nie oznacza, tak jak uważa wnioskodawca, że treść jego programu lub wypowiedzi została skutkiem tego przeinaczona, zmanipulowana, a w konsekwencji u czytelnika-wyborcy powoduje błędne, mylne przekonanie o poglądach wnioskodawcy jako kandydata w wyborach. Nie można uznać też, jak zapewne życzyłby sobie wnioskodawca, by każdy artykuł prasowy odzwierciedlał dokładne i precyzyjne jego program wyborczy. Dopuszczalne są skróty, o ile nie przeinaczają wypowiedzi lub poglądów danej osoby. Odnośnie treści artykułu zawartego w Gazecie (...) to nie można nawet stwierdzić by przetoczona w nim treść odnosiła się do wnioskodawcy. W toku postępowania wnioskodawca nie wykazał by zawarte w artykule stwierdzenie „jeden z (...)” miało się odnosić do jego osoby. Sam wnioskodawca, jak podkreśla w tej kwestii nigdy się nie wypowiadał, a zabierany przez niego głos tyczył się jedynie krytyki obecnego (...), że nie kupił terenów po byłych zakładach (...) za kwotę(...) zł.

Uwzględniając powyższe stwierdzić należy, że wnioskodawca nie udowodnił, aby uczestniczka postępowania przedstawiła za pomocą materiałów wyborczych w ramach agitacji wyborczej nieprawdziwe informacje o wnioskodawcy i z tych przyczyn wniosek podlegał oddaleniu